

przed tekstem i str.	Ker.	1	20.
w tekście II i III str.	"	2	—.
po tekście	"	"	60
nekrologi	"	"	70
nadesłane	"	2	20.
esobiste	"	1	—.

Dział adresowy: miesięcznie Koron 4.00. Drobne ogłoszenia za wyraz 10 hal. Załączniki za każde 10 egz. 2 Ker. i porto poście 1/4 hal. od 1 lita. Cena egzemplarza w Łublinie 8 hal. Na stacjach kolejowych i prowincyi 10 hal.

Adres Redakcyi i Administracyi: ul. Gubernatorska, № 10; tel. 5 i 25. Redakcyja etwarta od g. 10 r. do 2 po pol. Administracyja etwarta od g. 9 r. 1 od 4 do 7 wiecz.

O indywidualne zaproszenia nie będą rozsyłane.

BERN. Parvski „Matin” donosi z Bordeaux: Zarząd miasta powziął uchwałę następującą: Wzywa się rząd francuski, aby ofiarował Stanom Zjednoczonym port Bordeaux wraz ze wszystkimi urządzeniami portowymi, a to aby Stany Zjedn. posiadały we Francyi należyta podstawę dla swej floty handlowej. Departament Girondy, w porczumieniu z łabą handlową w Bordeaux i z miejscowymi władzami miejskimi, przyrzeka Amerykanom zbudowanie rozległych, wygodnych i niezależnych urządzeń.

artysta należy Jej się prawdziwe uznanie! Sobotni beneficjusz p. Urbanskich stanowiąc będzie dowód tego uznania, gdyż — jak z góry przypuszczać należy — sala teatralna będzie wypełniona po brzegi.

Repertuar.

Początek dzisiejszego przedstawienia (z powodu zajęcia orkiestry) o godz. 9, koniec o godz. 11-ej; dana będzie po raz drugi melodyjna i wesoła operetka „Targ na dziewczęta”.

W piątek piękna operetka I. Straussa „Baron Cygański”.

W sobotę po południu po cenach znizowanych wesoły „Generał huzarów” operetka M. Ziehrera; wieczorem (beneficjusz) przedstawienie p. Edmundy Urbanskich sztuka Rittnera „W małym domu”.

W niedzielę po południu po cenach znizowanych sensacyjna sztuka „Prokurator Hallers”.

Teatr Popularny.

Zespół artystyczny wystąpi w teatrze „Panteon” jeszcze 3 razy.

Dziś dana będzie operetka w przeróbce p. t. „Zuza” z p. Czernek w tytułowej roli. Zakończy Kabaret Artystyczny z pp. Lubicz, Markowskim na czele.

Jutro odbędzie się przedstawienie Związku Ż.w. Kelnarów na korzyść rezerwistów po kelnarach i na szkoły ludowe.

Teatr „Miniature”.

Dziś nowy program — na który złożą się: „Parodye miłości” komedyo-farsa w 1 akcie Gorceyńskiego, „Czarny kot” z udziałem nowozaangażowanego artysty komika Ludkiewicza oraz całego towarzysztwa. Zakończy operetka w 1 akcie „Wybory do rady miejskiej”, z udziałem: Mieczysławskiej, Zdzieszyskiej, Ludkiewicza, Mieczysławskiego i Bonczy.

W poniedziałek dn. 30 b. m. odbędzie się przedstawienie, urządzone staraniem artysty p. Sz. Konarskiego, który grywał z powodzeniem w trupie p. Sierkowskiego w teatrze „Panteon”, a ostatnio w Teatrze Wielkim; na interesujący program złożą się: „Generał Iwanow” — dramat w 1 akcie Osterloffa (w tytułowej roli z p. Konarskim) oraz dział koncertowy w dwóch częściach z udziałem wybitniejszych sił miejscowych.

KRONIKA.

KONCERTY.

Koncert na Główny Kom. Rat. W czwartek, w dniu 26 b. m. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w sali Resursy Kupieckiej koncert, znanego pianisty, p. Eustachego Horodyskiego na rzecz Głównego Komitetu Ratunkowego.

Przypuszczać należy, że ze względu na osobę artysty, jak również zrozumienie ważności dla społeczeństwa instytucji, na którą dochód z koncertu został przeznaczony, wypełni się w czwartek Sala Resursy po brzegi naszą ofiarną i spragnioną prawdziwej sztuki publicznością.

Bilety wczesniej na koncert nabywać można w aptece pp. Habera i Steckiego, a w dniu koncertu, począwszy od godz. 6 ej przy wejściu na Salę.

Posiedzenie Rady Miejskiej. W dniu 26 kwietnia r. b. o godzinie 7 i pół wieczorem w Wielkiej Sali Magistratu posiedzenie Rady m. Lublina z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zatwierdzenie protokołu posiedzenia z poprzedniego zebrania;
- 2) Komunikaty prezydium i zarządu miasta;
- 3) Regulamin Magistratu;
- 4) Wniosek Sekcji budowlanej: upoważnienie Magistratu do zakupu 15 wagonów kostki i 20 wagonów kamienia polnego do brukowania ulic;
- 5) Budżet szkolny na 1917 rok;
- 6) Budżet Milicyi na 1917 rok.

Podziękowanie. Wszystkim, którzy się przyczynili do powodzenia mojego koncertu beneficyjnego, a zwłaszcza Szanownym Paniom: Helenie Morawskiej pp. Skawińskim za łaskawą pomoc w zorganizowaniu, p. Jadwidze Szymskiej za artystyczny śpiew, Szanownym Koleżankom i Kolegom: Mochanowiczowi, Worchowi, Rdzawiczowi i Powiańskiemu oraz pp. Tembrowiczowi i Brzezinińskiemu za

bezinteresowny współudział i uświetnienie grą swoją koncertu, Szanownym Redakcyom „Głosu” i „Dziennika Lubelskiego” za życzliwe poparcie, jak również Sz. Publiczności, która zaszczyliła koncert swoją obecnością składam serdeczne podziękowanie.

Helena Świećicka.

Dla biednej ludności. Komenda Obwodowa przeznacza 5 wagonów kartofli dla zaprowadzenia biednej ludności m. Lublina. Jeden wagon będzie rozdany bezpłatnie instytucjom dobroczynnym, dla tanich kuchni, a pozostałe 4 zostaną rozprzedane między ludność podmiejską. O nadejściu kartofli zostanie ludność zawiadomiona.

Sprzeczanie z działalności Pogotowia Ratunkowego w Lublinie. Pogotowie Ratunkowe interwenjowało za czas od 16 marca do 1 kwietnia r. b. w 28 wypadkach, a mianowicie:

W 7 wypadkach skaleczeń, w 5 — bólów gastrycznych, 2 — zacczadzenia, 2 — poparzenia, 3 — stłuczenia, 2 — zemdlenia, 2 — przewozu chorych do szpitali na żądanie lekarzy ordynujących i w następujących pojedynczych wypadkach: choroby umysłowej, ukąszenia przez psa, zapalenia ropnego tkanki podskórnej, nagłej śmierci i ogólnego osłabienia.

Zarząd szkoły początkowej im. króla Jana Sobieskiego składa niniejszem podziękowanie świetnej C. i K. Komendzie Obwodowej za łaskawie udzielone 500 koron na potrzeby tejże szkoły.

Polecamy miłosierdziu Szanownych Czytelników ucznia Szkoły lubelskiej W. W. którego matka, nie mogąc znaleźć pracy, jest w bardzo ciężkim położeniu i nie może opłacić wpisu.

Ofiary. Dr. Majewscy dla uczczenia s. p. Piotra Turczynowicza dla głodnych do uznania Redakcyi kor. 20.

Elżbieta Majewska dla uczczenia s. p. Piotra Turczynowicza dla głodnych do uznania Redakcyi kor. 10.

WOJNA.

Prąd przyjazny koalicji dla monarchii Austro-Węgierskiej.

We wstępnym artykule z 21 kwietnia *Journal de Geneve* omawiając francuskie głosy prasy o ostatnich krokach Austro-Węgier i Niemiec w sprawie pokoju, powiada, że w politycznych kołach Londynu i Paryża zaznacza się prąd przyjazny dla monarchii.

Polityka hr. Czernina, który unikając napaści na koalicję, odzierał swoje projekty w przyjarne słowa, nie pozostała bez wpływu na mężów stanu w Londynie i Paryżu; są oni skłonni uwierzyć w szczerę starania pokojowe młodego cesarza.

Pokój z Austro-Węgrami zbliża się!

Journal de Geneve donosi, iż Francja uważa za możliwe bardzo rychłe przyspieszenie pokoju z monarchią habsburską. Motywy kroku leżą w braku interesów sprzecznych pomiędzy Francją a Anglią a państwem nadnaddunajskim.

Z drugiej strony Francja nie widzi również żadnej sprzeczności interesów z Rosją — wobec czego nie wyklucza z tą ostatnią rychłej zgody Austro-Węgier.

Bliski pokój.

Rosyjski prezydent ministrów wyraził się podczas przyjęcia dziennikarzy, że oż z całą pewnością powiedzieć, iż pokój należy ocze-

kiwać z końcem bieżącego roku. Oczywiście nie wewnętrzne zmiany w Rosji, ani też akcja rosyjskich i zagranicznych socjalistów przyspieszy koniec wojny, lecz kompletne wyczerpanie państw prowadzących wojnę. Rosja nie jest wrogiem pokoju, lecz obecne stosunki tak się ułożyły, że inicjatywa do akcji pokojowej nie może wyjść od niej.

Konferencya koalicji nad sprawą pokoju.

Punktem środkowym konferencji ministrów koalicji, odbytej świeżo w wiosce St. Jean de Maurienne nad granicą włosko-francuską, była kwestya pokoju. Półurzędowy komunikat o obradach, które trwały od g. 9 rano do 9 w. donosi, że meżowie stanu koalicji byli zgodni co do oceny prawdziwej wartości „ofensywy pokojowej” Austro-Węgier, która wychodzi z Wiednia.

Oświadczenie angielskiego lorda Curzona.

Lord Curzon w mowie wygłoszonej w Derby powiedział: Sprzymierzeni walczą nie dla zdobyczy, lecz dla pokoleń, które się jeszcze nie narodziły. Żaden kraj nie jest wart, aby żył, jeżeli br. n. niemiecka za tryfuje. Obecne położenie wojskowe jest widocznie zachęcające. Walki ostatnich dwóch tygodni we Francji niewątpliwie przedstawiają bardzo znaczące zwycięstwo wojskowe. Wskazują one wspaniałą przewagę naszej artylerji, która na zastępy nieprzyjacielskie rzuciła 4 miliony pocisków.

Ustalanie celów wojennych.

Pismo „Wieczernieje Wremia” utrzymuje, że stała wymiana depeesz między Piotrogradem, Londynem a Paryżem, trwająca już od kilku dni z rzędu, dotyczy wyłącznie kwestji ustalenia celów wojennych, oraz ewentualnego rozpoczęcia rokowań pokojowych.

Wymiana ta ma być nader ożywioną i zwłaszcza w ostatnich dniach przybrała bardzo aktualny charakter.

Gazeta zaznacza, że ostateczna decyzja do tej pory nie zapadła.

Plechanow za wojną do ostateczności.

Omawiając sytuację w Rosji *Temps* pisze, że Plechanow, który w mowie swojej występuje za wojną do ostatniej kropli krwi, jest tłumaczem prawdziwych uczuć narodu rosyjskiego. Agenci niemieccy podlegają do wszelkich machinacji demagogicznych, aby wywołać rozprzężenia w Rosji.

Rosja nie zdradzi sojuszników.

Birż. Wiedomosti poświęca publikacyom nieprzyjacielskim w sprawie możliwości zawarcia pokoju z Rosją dłuższy artykuł, w którym publikację tę motywuje wewnętrznymi trudnościami, przesileniem żywiołowości i strejkami. W Niemczech i Austro-Węgrzech są ludzie dość naiwni i zaślepieni, którzy wierzą, że Rosja, dopiero co oswobodzona, rozpocznie od zdrady swych sojuszników. Ci, którzy planowali odrębny pokój, są obecnie odosobnieni i uwzięjeni. Naród rosyjski prowadzić będzie tak długo wojnę, aż interesy wszystkich ludów zabezpieczone będą przed nowymi militarystycznymi zamachami. Sojusznicy Rosji mogą być spokojni. W Rosji nie ma już Protopopowów i Stuermerów, zdolnych do podobnych czynów. Mój powiada dziennik — musimy w pełnej solidarności z sojusznikami prowadzić dalej walkę aż do osta-

teczności przeciw niemieckiemu militarystom i go zwalczać. Po sukcesie Francuzów i Anglików nie może już być wątpliwości co do wyniku tej walki.

Polacy żądają ustąpienia całego gabinetu?

Abend donosi, że w poniedziałek o godz. 1 po południu odbyło się posiedzenie Rady ministrów, a to z tego powodu, iż Polacy żądają ustąpienia całego gabinetu. Wiadomość tę podajemy oczywiście na odpowiedzialność wspomnianego dziennika.

Ukraińskie wojsko ochotnicze po tamtej stronie frontu

Kijewska Myśl — jak informuje *Dilo* lwowskie — donosi, że w Kijowie odbyło się kilka zebrań Ukraińców, na których przyjęto następującą rezolucję:

„Z uwagi na niebezpieczeństwo, grożące nam (Ukraińcom) ze strony wrogów zewnętrznych i idąc za głosem odezwy rządu tymczasowego z d. 22 marca 1917 r. (wydrukowanej w *Kij. M.* po ukraińsku, a wzywającej do tworzenia ukraińskiego wojska narodowego — przyp. red.), nawołującej do zjednoczenia wszystkich sił narodu i armii, ukraińskie zebranie wojskowe postanowiło, niezależnie od armii regularnej, sformować z ochotników i wolnych od służby wojskowej pułk ochotniczy ze wszystkich rodzajów oręża. Wybrano speyalny komitet do zorganizowania pułku. Zapisy ochotników odbywają się w lokalu muzeum pedagogicznego na Wiel. Wołodimirskij i w kancelaryi biura prasowego”.

KORESPONDENCA I PRZEDWIAJACZYNI W RUSI!

Słabozynscy z Rudna proszą Władysława Słabozynskiego, ewakuowanego do Moskwy, z warszawskim Głównym Zarządem kolei Nadwiślańskiej, co się dzieje z Pęczalskimi. Odpowiedz na „Głos Lubelski”. 587

Katarzyna Rozman z Lublina, zawiadamia córkę Zofię Rozmanównę w Jalcie, pensjonat „Stella” Heleny Lisowskiej, że jest zdrowa. Wszystko w domu po dawnemu, tylko tęsknię za Tobą i proszę o odpowiedź tą samą drogą. Wszystkie dzienniki uprasza się o przedruk ogłoszenia. 309

Katarzyna Rozman z Lublina, zawiadamia córkę, Józefę Sydor i zięcia Michała Sydora, właściciela apteki w Mohylowie gubernialnym, że jest zdrowa z rodziną. Wiadomości żadnej od Was nie otrzymałam na wysłane listy. Tęsknię za wnukami. Odpiszcie w ten sam sposób. Uprasza się gazety o przedruk. 300

Franciszek Zdziełkowski z Lublina zawiadamia syna, Maryana Zdziełkowskiego, Rosyja, ekaterynowosławskiej gubern., miasteczko (pocztą i telegraf) Wesołyje Femy, że w domu wszyscy zdrowi, tylko o ciebie niespokojni, prosimy o wiadomość tą samą drogą. 705

Juljanowie Jensz z Lublina, Kołtataja nr. 5, zawiadamiają Piotra Kwiatkowskiego i żonę jego, z domu Mitraszewską, zamieszkałych w Bobrujsku, mińskiej gubern., kancelaryja inżyniera Rodcewicza. Jesteśmy zdrowi. Staś Gregorkiewicz rejentem w Stupey, kaliskiej gubern. Genia z dziećmi i Matka w Łęczycy pozostaną do lata. 16-go sierpnia, w 1915 roku, w Lublinie przybyła im córeczka, a we wrześniu tegoż roku wrócili do Łęczycy. Ogłoszenie Wasze czytaliśmy w „Głosie Lubelskim”. Tęsknimy za Wami, Pisma polskie i rosyjskie prosimy o przedruk. 303

Wacława Podraske z Armji czynnej (14 Armejski Korpus, 18 Artyleryjska brygada 2 baterja), prosi rodzinę **Józefa Banasika**, aby się dowiedziała od **Michała Cichonńskiego** (Homieli Mohylowska gubernja, 8 punkt, Ewakuacyjna Komisja), gdzie się znajduje Józio i dał odpowiedź przez „Głos Lubelski”. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk niniejszego ogłoszenia. 303

Informacje i rozporządzenia.

Prywatna komunikacja pocztowo-telegraficzna.

Od dnia 1 maja b. r. dozwolona jest prywatna komunikacja pocztowo-telegraficzna pomiędzy c. i k. Gen. Gubernatorstwem Lubelskiem i Niemcami oraz Gen. Gubernatorstwem Warszawskiem na następujących warunkach:

1. W okupacji i w Niemczech wszystkie stacje telegraficzne są otwarte dla prywatnego użytku; w Gen. Gubernatorstwie Warszawskiem następujące:

Aleksandrów, Będzin, Brzeziny, Ciechanów, Ciechanówek, Częstochowa, Garwolin, Gombin, Gostynin, Grajewo, Grodzisk, Grójec, Kalisz, Kolno, Koło, Konin, Kutno, Łęczyca, Lipno, Łódź, Łomża, Łowicz, Łuków, Maków, Mazowieck, Mińsk-Mazowieck, Mława, Nasielsk, Ostrołęka, Ostrów (gub. Łomża), Pabianice, Płock, Płonsk, Przasnysz, Pułtusk, Radzymin, Rawa, Rożany, Rypin, Siedlce, Sieradz, Sierpiec, Skierniewice, Słupca, Sochaczew, Sokołów, Sosnowiec, Szczuczyn, Tłuszcz, Tomaszów (pow. Brz. i y), Turów, Warszawa, Węgrów, Wieluń, Włocławek, Wyszaków, Wyszogród, Zawiercie, Zduńska Wola, Żyrardów.

2. Telegramy mogą być tylko przyjmowane w nagłych wypadkach (konieczność trzeba zażądać biura telegr. dowiesć w języku niemieckim).

3. Taśsa wynosi 24 hal. od słowa, najmniejsza należność za telegram stanowić może 3 kor.

4. Awizacje poczt. telegraficzne i telegramy do własnych (m. p.) rąk są nie dozwolone, jak również telegramy do i od jeńców wojennych.

5. W gen. Gubernatorstwie Warszawskim, w razie wzmożonej komunikacji telegraficznej, telegramy będą wysyłane pocztą.

C. i k. Dyrektor
podp. Borosławski.

C. i k. Poczta Etapowa
i Dyrekcja telegrafów Lublin.

Ze świata.

Rozruchy drożyzniane w Zurychu. W Zurychu miały miejsce rozruchy drożyzniane, przyczem w kilku hotelach wybito szyby i jednego oficera, jadącego samochodem, znieważono.

WIEŚCI z ROSJI.

Otrzymane bezpośrednio z Kopenhagi.

Henryk Ehrenkreutz właściciel apteki w Białej, siedlecka gub. zawiadamia zięcia, Stanisława Zuchmantowicza, inżyniera telefonów „O dergren” w Warszawie, ul. Widoł, nr. 15, m. 5 i Walentego Klimckiego w Białej, siedlec. gub., że mieszka w Moskwie z żoną, córką Ireną, synem Zygmuntem i Weronką. Wszyscy jesteście zdrowi i mamy posadę. Zygmunt zdał na pomocnika i pracuje w aptece Ferreina, Zbigniew ukończył 8-o kl. gim. azym polskie i otrzymał dwa patenty, rządowy i prywatny. Ma posadę w Ziemskim Związku na

Wołyniu. Zawiadomienie od Stasia czytaliśmy w gazecie Polskiej. Co się dzieje z apteką i domem w Białej? Prosimy o odpowiedź tą drogą. Znajomych i życzliwych w Królestwie prosimy o zawiadomienie rodziny.

Jan Filipczuk zawiadamia syna, Mieczysława Filipczuka, aptekarza w Mokobodach, pow. siedleck., że mieszka w Astrachaniu i pracuje przy Zarządzie Narod. Kałmyckim, że żona, synowa Sofia i Leszek są zdrowi. Bołcia dostała posadę w astrachańskiej gub., a Sławcia w mińskiej. Antos z rodziną w Besarabii, Wacław w chersońskiej gub., wszyscy są zdrowi. Prosimy o wiadomość tą drogą.

Gizicki Stefan zawiadamia kuzynów i znajomych w Siedlcach, że pracuje na drodze Aleksandrowskiej w Moskwie, w warsztatach telegrafu. Edmund, Władysław, Piotr, kuzyni i znajomi, którzy wyjechali, są zdrowi. Proszą o wiadomości jakakolwiek drogą.

Wacław Kowalczyk, zawiadamia żonę Rozalię i córkę Otylię i syna Alf. nsa i rodziców w gub. siedleckiej, pow. siedlecki, w Suchożebach, że zdrowi, w Eupatorji, Ferdynando Kowalczyk i Piotr Rychlik zdrowi, przesyłają ukłony i proszą o wiadomości. Adres: Eupatoria, Krym: Sanatorium „Thalassa”.

Jadwiga Nawrocka zawiadamia rodzinę w Siedlcach i Węgrowie, że jest zdrowa, mieszka w Charkowie, ul. Czobotowska, nr. 20.

Pola Ptaszyńska, Dźwińsk, Ryżska 10. Ola Ptaszyńska, Józówka, gub. ekaterynosławskiej, powiada-

mają ks. Stanisława Maśkiewicza w Warszawicach, Siedleckiej ziemi, że są zdrowe, powodzi się dobrze, proszą o wiadomości o rodzicach. Księdza Mańkiewicza proszą Piotr Mocarski w Łucku i Franciszek Mocarski Moskwa, Suszczewska 27, zawiadomić ks. Feliksa Mocarskiego, że są zdrowi, warunki zadawajace. Wszyscy proszą o wiadomości tą drogą.

Humor warszawski.

Warszawiaka humor nie opuszcza nigdy—a jest to humor specyficzny, oryginalny, mający, zawsze pokład satyryczny i społeczny. Jako próbkę „wojennego” humoru Warszawy podajemy kilka dowcipów kursujących obecnie po ulicach stolicy Polski.

— Mojsze! co ty mówisz do wojny z Ameryką?
— Niech szlag trafi tego Kolumba, co wynalazł Amerykę!

Lubelskie Towarzystwo Rolnicze otwiera w połowie Czerwca r. b. niższą SZKOŁĘ ROLNICZĄ w RIJANACH (pow. Lubartowski) i a. Erazma Plewińskiego dla synów gospodarzy wiejskich.

11 miesięczny kurs nauki obejmować będzie: rolnictwo, hodowlę inwentarza, ogrodnictwo, warzywnictwo, mleczarstwo, rachunkowość rolniczą, miaralstwo, oraz najkonieczniejsze wiadomości z zakresu prawa, weterynarii, ruchu współdziel. zego, geografji, historii i literatury polskiej.

Ojciec za naukę wraz z całkowitem utrzymaniem, praniem i t. p. wynosi rb. 300, płatne przy zapisie. Przyjmowani będą uczniowie w wieku od 16 do 20 lat, którzy ukończyli pomyślnie szkołę początkową lub wykazą dostateczną znajomość czytania, pisania i rachunków; pierwszeństwo przy przyjmowaniu mieć będą synowie samodzielnych gospodarzy wiejskich.

Zgłoszenia i zapisy przyjmowane będą tylko do 1 Czerwca r. b.

Uczniowie przyjęci do szkoły będą listownie zawiadomieni o terminie rozpoczęcia nauki.

Bliższych wyjaśnień udziela sekretarz Lub. Tow. Rolniczego ulica Szpitalna 16 lub kierownik szkoły—ul. „3 Maja” Hotel „Janina”—m. № 29.

Zarząd Lubelskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

na zasadzie § 33 ustawy, podaje niniejszym do wiadomości pp. Pełnomocników, że w dniu 7 maja, r. b. o godz. 5 ej po południu odbędzie się w lokalu własnym Ogólne Zebranie Pełnomocników, którego uchwały wobec § 34 ustawy uważane będą za prawomocne, bez względu na ilość obecnych członków.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie posiedzenia przez Prezesa Rady.
2. Wybór Przewodniczącego Zebrania.
3. Odczytanie protokołu posiedzenia Zebrania Pełnomocników z dnia 17 kwietnia 1916 r.
4. Odczytanie sprawozdania Zarządu z dokonanych operacji od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1916 r., przedstawienie rachunku strat i zysków, oraz bilansu.
5. Odczytanie protokołu i wniosków Komisji Rewizyjnej.
6. Odczytanie sprawozdania Rady.
7. Wnioski Rady dotyczące: a) zatwierdzenia bilansu; b) podziału zysków; c) wyznaczenie wynagrodzenia na rok 1917 dla Członków Zarządu, Delegatów Rady, Członków Komitetu Wyborczego i Komisji Rewizyjnej, oraz etatu kosztów handlowych.
8. Rozpatrzenie i zdecydowanie wniosków, o ile takowe, zgodnie z § 35 ustawy, przez Członków Towarzystwa złożone zostały.
9. Dopełnienie wyboru 2-ch Delegatów Rady, Prezesa Zarządu, 3-ch Członków Komisji Rewizyjnej i 3 ch Zastępców.

ROZŁA do wozów, bryczek i powozów WÓZ MASZYNOWO OBRABIANE. REPARACJA MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

170 Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza R. Mastalerz J. Regel i S-ka w LUBLINIE, ul. Przemysłowa.

JEDYNA W LUBLINIE
POLSKA PRACOWNIA
35 STEMPLI BRUCZKOWYCH
ORAZ

Drukarnia „POŚPIESZNA”

St. DŻAŁA
UL. KOLLATAJA, Nr 3
(obok Kasy Przemysłowców).

Wapno świeżo palone, w bryłach, poleca od 16 b. m., zakład wapienny Jana Lizuta w Lublinie, na Bronowicach. 584

Potrzebna osoba fachowa, z kancją, do pomocy przy prowadzeniu restauracji. Oferty w Administracji „Głosu”, dla M. G. 302

Skradziono legitymację nr. 47/1883 Wydziału żywnościowego wydane na imię Maksymiliana Glinickiego, ulica Skibińska, nr. 2, na Bronowicach 302

Stow. Wsp. „ROBOTY RĘCZNE”
miestnik wska 4 (Gmach Muzeum). leca świeżo nadeszłe roboty gotowe i częste oraz wszelkie dodatki do tych. Wielki wybór wstążek krakowskich zwykłych, we wszystkich kolorach i rokoscach. Norymberszczyna. Koronki i t. d. Liczne wzory. Sklep posiada własną pracownię i przyjmuje wszelkie obrazy w zakres haćiarstwa i rysownictwa wzdające. Sztandary. Emblematy. Roboty ścielne.

Dla dzieci! na sezon letni: kapelusze, paltociki, trykoty, ubranka, pończotki, skarpetki, rękawiczki, bućki i panfeli płócienne poleca: Z. Majewska, Krakowskie-Przedmieście 52.

Poszukuję się zaraz wózka dziecinnego, używanego, w dobrym stanie. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Głosu” pod F. J.

Sklepy do wynajęcia. Początkowska 4 do 5 pokoi potrzebne na bursę dla dziewcząt. Oferty z ceną w adm. „Głosu” pod „Bursa”.

Mieszkania, złożonego z 3 pokoi kuchnia, w śródmieściu, na 1 piętrze z wygodami, poszukuje rodzina ze wsi. 1 lipca. Oferty w administracji „Głosu” dla H. P.